

*Sygn. akt II AKa 453/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 03 marca 2017 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:*

*Przewodniczący: SSA – Ewa Pławgo (spr.)*

*Sędziowie: SA – Adam Wrzosek*

*SO (del.) – Ireneusz Szulewicz*

*Protokolant: sekr. sąd. Piotr Grodecki*

*przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali*

*po rozpoznaniu w dniu 03 marca 2017 r.*

*sprawy z wniosku T. S. (1)*

*przeciwko Skarbowi Państwa*

*w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie*

*na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie*

*z dnia 06 października 2016 r., sygn. akt V Ko 165/15*

- 1. zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz T. S. (1) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania dodatkowo – ponad kwotę ujętą w pkt I wyroku – kwotę 4500 (cztery tysiące pięćset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2017 r. do dnia zapłaty;*
- 2. utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części;*
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz T. S. (1) kwotę 600 (sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;*
- 4. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.*

## UZASADNIENIE

*Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, wyrokiem z dnia 06 października 2016 r. (sygn. akt V Ko 165/15):* zasądził od Skarbu Państwa na rzecz T. S. (1) kwotę 7500 zł wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt I), w pozostałej części odnośnie zadośćuczynienia, jak też odszkodowania wniosek oddalił (pkt II), a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa (pkt III).

Powyższy wyrok został zaskarżony na korzyść wnioskodawcy przez jego pełnomocnika. Wedle skarżącego apelacja zwrócona jest przeciwko całości wyroku, któremu postawił zarzut błędnych ustaleń faktycznych oraz naruszenie

zasady swobodnej oceny dowodów i naruszenie art. 30 i 31, nadto art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w sposób ujęty w zarzutach.

Wniósł o uchylenie wyroku i zmianę w pkt I poprzez uwzględnienie wniosku w całości. W uzasadnieniu apelacji poza rozwinięciem treści zarzutów zawarł stwierdzenie, że wnioskodawca na skutek zastosowania tymczasowego aresztowania podpadł na zdrowiu psychicznym, gdyż uprzednio prowadził spokojne i legalne życie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

#### ***Apelacja jest zasadna częściowo.***

Na wstępie należy zauważyć, że wbrew temu, co wskazano w apelacji, wyrok Sądu I instancji został de facto zaskarżony w części, jako że skarżący w istocie domaga się zasądzenia na rzecz T. S. (1) dodatkowej kwoty ponad tę, którą już zasądzone na jego rzecz w I instancji. Nadto, aby doszło do ewentualnej zmiany wyroku nie ma potrzeby uprzedniego uchylania zaskarżonego orzeczenia, a co wynika wprost z art. 437 § 2 k.p.k. – uchylenie orzeczenia winno nastąpić tylko wówczas, gdy po jego uchyleniu następuje umorzenie postępowania albo gdy sprawę należy przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Niezależnie jednak od powyższego należy stwierdzić, że nie można zgodzić się z apelującym, że Sąd Okręgowy niezasadnie oddalił wniosek w części dotyczącej żądania zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania.

Sąd ten należycie rozważył sytuację majątkową wnioskodawcy i doszedł do słusznego wniosku, nie dopuszczając się błędu w ustaleniach faktycznych tego tyczących, że ta część wniosku nie zasługuje na uwzględnienie.

Podstawą do tego była analiza całokształtu dowodów związanych z sytuacją materialną wnioskodawcy, w tym też tej części materiału dowodowego, która odnosi się do danych podawanych przez samego T. S. (1) podczas postępowania prowadzonego w sprawie II K 1031/11. Apelujący bazuje wyłącznie na treści zeznań św. J. J., wnioskodawcy i jego byłej konkubiny złożonych w niniejszym postępowaniu, uwypuklając tę ich część, w której mowa o dzieleniu się przez J. J. z wnioskodawcą uzyskanym dochodem. Przypomnieć w tym miejscu należy, że materiał dowodowy winien być oceniany kompleksowo, a nie wybiórczo. O ile pewnych jego elementów skarżący nie dostrzega, o tyle Sąd I instancji słusznie zwrócił uwagę także na to, że wnioskodawca w momencie zatrzymania w niniejszej sprawie podał, że jest osobą bezrobotną, podejmującą prace dorywcze. Wysokość swojego dochodu określił wówczas na ok. 2000 zł. Znamienne jest przy tym, a co trafnie zauważył Sąd meriti, że T. S. nie potrafił rzeczowo wyjaśnić skąd tak znaczna różnica pomiędzy danymi dotyczącymi jego sytuacji majątkowej w roku 2011 – danymi podawanymi wówczas i obecnie. Słusznie nabrał wątpliwości co do treści zeznań św. J. J. tego dotyczących i ocenę tego dowodu należycie umotywowwał. Należy także przywołać to, co zeznała św. B. K. – podała, że wnioskodawca pracował dorywczo w okresie letnim, zaś w okresie jesienno-zimowym raczej nie podejmował zatrudnienia. Apelujący pomija przy tym fakt, że z utrwalonej linii orzecznictwa, na co słusznie powołano się w I instancji wynika, że szkodą wynikającą z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania nie jest suma utraconych zarobków, a różnica między stanem majątkowym jaki by istniał, gdyby nie zastosowano tymczasowego aresztowania, a stanem w chwili odzyskania wolności. W tym kontekście należy zatem oderwać się od sposobu rozumowania prezentowanego w apelacji, w której skarżący domaga się zasądzenia sumy zarobków (które wg niego były osiągnane przez T. S., a co do których Sąd I instancji nabrał słusznych wątpliwości), bowiem nie znajduje on przełożenia na sposób orzekania w tej materii. Przede wszystkim należy wskazać, że Sąd Okręgowy wcale nie twierdził, że wnioskodawca nie osiągał żadnych dochodów, lecz zasadnie uznał, że nie wykazano w toku postępowania, iż różnica między stanem majątkowym T. S. sprzed jego osadzenia i po jego zwolnieniu uzasadniała zasądzenie na jego rzecz odszkodowania. Obecnie wnioskodawca dąży do prezentacji tej sytuacji jako dobrej, ze zdolnościami do osiągania dochodów w wysokości zezwalającej na poczynienie oszczędności, podczas gdy w toku postępowania karnego w sprawie II K 1031/11 ubiegał się on o wyznaczenie obrońcy z urzędu w oparciu o art. 78 § 1 k.p.k. podnosząc, że nie ma żadnych funduszy. Mając to na uwadze, obok powyżej wskazanych okoliczności, nie sposób podnosić, że stan majątkowy wnioskodawcy doznał uszczerbku na skutek stosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Sąd I instancji rozważył także sytuację mieszkaniową wnioskodawcy i doszedł do słusznego przekonania, że objęcie mieszkania przez siostrę T. S. nie ma związku z jego

tymczasowym aresztowaniem. Brak zatem podstaw do uznania, że tryb życia prowadzony przez niego, akcentowany w apelacji może ważyć na omawianej części rozstrzygnięcia. Brak więc także podstaw do przyjęcia, że materiał dowodowy dotyczący odszkodowania został w I instancji oceniony z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, w efekcie czego doszło do błędnych ustaleń faktycznych tego dotyczących.

Sąd Apelacyjny doszedł również do wniosku, że w toku rozpoznania niniejszej sprawy nie doszło do obrazy art. 7 k.p.k. w sposób ujęty w tirecie drugim zarzutu apelacji, jak też wskazanych w apelacji przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ta część apelacji dotyczy kwestii zadośćuczynienia za doznane krzywdy wynikłe z tymczasowego aresztowania wnioskodawcy. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę 7500 zł zadośćuczynienia, tak szacując rozmiar doznanych przez niego krzywd. Z powyższego wynika, że uznał, iż poprzez niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie doszło do naruszenia praw T. S., wcale nie twierdząc przy tym, że traktuje tymczasowe aresztowanie jako „niebyłe”, jak też nie twierdził, że zadośćuczynienie się nie należy, gdyż wnioskodawca jest „doświadczony” bowiem odbywał już karę pozbawienia wolności. Takie odczytanie uzasadnienia wyroku Sądu I instancji nie jest właściwe. Powołanie się przez Sąd Okręgowy na fakt, iż uprzednio T. S. odbywał karę pozbawienia wolności nie oznacza jego dyskryminacji z tego powodu, ani też złamania zasady równości wobec prawa i braku poszanowania jego godności, lecz oznacza tylko to, co Sąd ten uznał za jedną z przesłanek mających znaczenie dla wysokości zadośćuczynienia – z faktu, że w przeszłości przebywał w warunkach aresztu i zakładu karnego wywiódł, iż były mu znane warunki, w których znajduje się człowiek pozbawiony wolności, zaznaczając przy tym, że w każdym wypadku pozbawienie wolności wiąże się z realną dolegliwością, poczuciem krzywdy i obawą o los własny i członków najbliższej rodziny. Trudno dopatrzeć się w powyższym sposobie umotywowania wyroku złamania wskazanych w apelacji przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jak też tego, co podniesiono w zarzucie obrazy art. 7 k.p.k. a mianowicie, że uznano w I instancji, jakoby wnioskodawca nie doznał żadnego uszczerbku moralnego. Powołanie się w sposób przytoczony powyżej na fakt uprzedniego przebywania przez wnioskodawcę w warunkach pozbawienia wolności było zasadne, bowiem niewątpliwie pierwszy kontakt z warunkami, w których przebywa osoba pozbawiona wolności należy ocenić inaczej niż pobyt kolejny, kiedy warunki te są już znane. Argumentacja ta nie oznacza ani braku poszanowania godności, ani dyskryminacji, ani też złamania zasady równości wobec prawa. Sąd I instancji wprawdzie dostrzegł, że dodatkowym obciążeniem natury psychicznej wnioskodawcy był fakt pozostawienia w domu chorego ojca, którego stan zdrowia był zły, jednak okoliczności tej nie uwzględnił w sposób należyty ustalając kwotę należnego T. S. zadośćuczynienia za krzywdę wynikłą z jego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania. Podniesienie w uzasadnieniu apelacji, że na skutek tymczasowego aresztowania stan psychiczny wnioskodawcy uległ pogorszeniu w zestawieniu ze wskazaną powyżej niewątpliwą okolicznością, nakazywało częściowe uwzględnienie wniesionej apelacji poprzez dodatkowe zasądzenie – ponad kwotę ujętą w pkt I wyroku – kwoty 4500 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 3 marca 2017 r. do dnia zapłaty. Zasądzona w II instancji kwota w zestawieniu z okresem tymczasowego aresztowania T. S. i w zestawieniu z treścią pkt I wyroku, stanowi łącznie kwotę odpowiednią zadośćuczynienia za doznane krzywdy. To, że zadośćuczynienie jest odpowiednie oznacza, że jego wysokość z jednej strony nie może być kwotą symboliczną, a z drugiej strony nie może być także kwotą prowadzącą do nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby, której się ono należy. Kwota żądana – 70.000 zł, nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia ani w okolicznościach sprawy, ani sytuacji osobistej czy zdrowotnej wnioskodawcy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego łączna wysokość zadośćuczynienia za okres niecałych trzech miesięcy tymczasowego aresztowania w kwocie 12.000 zł nie jest kwotą symboliczną, a spełniającą wymogi zadośćuczynienia w wysokości odpowiedniej. Dlatego też Sąd II instancji uwzględnił częściowo apelację w części dotyczącej zadośćuczynienia za doznane przez wnioskodawcę krzywdy, nie dzieląc wywodów tego środka odwoławczego w części odnoszącej się do odszkodowania za poniesioną szkodę.

Ponieważ w części uwzględniono roszczenie T. S. w instancji odwoławczej, zasądzono na jego rzecz także zwrot kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze w wysokości minimalnej, jako że nie przedstawiono żadnego dokumentu świadczącego o wysokości tych kosztów.

***Z powyższych powodów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.***